

A' propos międzynarodowego obycia...

Wpisany przez

środa, 10 marca 2010 14:52 - Poprawiony środa, 10 marca 2010 15:00

Integracja... To takie piękne słowo, choć nieco skomplikowane. Nie ma jednak miejsca, w które dziennikarze by nie dotarli. O tak, zawodowa ciekawość zakłada nam opaski na oczy i sama wie gdzie tam, gdzie można znaleźć coś wyjątkowego, inspirującego i nowego. Wykłady prowadzone przez naszych zagranicznych gości stały się okazją do stworzenia międzynarodowych więzi, poznania innych kultur i dowiedzenia się czegoś o organizacji, która umożliwiła nam uczestnictwo w tym ciekawym programie. To jednak zbyt mało. Postanowiliśmy więc poznać bliżej Gustava i Miguela, poprzez dowiedzenie się czegoś nie o ich krajach, lecz o nich samych. Krótki wywiad z gośćmi z zagranicy stał się dla nas zadaniem numer jeden. Nawet angielski, który w przypadku panny Igi Lasek leży płasko na łopatkach, przestał być przeszkodą. Natalia w roli tłumacza okazała się niezawodna i myślę, że zasłużyła nawet na bombonierkę. Bez niej napisanie artykułu byłoby praktycznie niemożliwe. A ja? Ja stwierdziłam, że muszę popracować nad moim międzynarodowym obyciem. Tak, czy siak, wywiad z Migielem z pewnością była dla nas nowym doświadczeniem. Dobrze już, dosyć gadania i przedłużania. Czas zaspokoić głodną i spragnioną ciekawość.

Czy podoba ci się w Polsce?

Bardzo. Cieszę się, że tu przyjechałem.

A właściwie czemu zdecydowałaś się tu przyjechać?

Lubię polską pogodę.

Ale w Wenezueli jest o wiele cieplej niż tutaj. Większość ludzi wyjeżdża do ciepłych krajów. Czasem jest tak zimno, że nie chce się wyjść z domu, do tego te deszcze...

A' propos międzynarodowego obycia...

Wpisany przez

środa, 10 marca 2010 14:52 - Poprawiony środa, 10 marca 2010 15:00

Lubię Polskę, bo nie jest tu aż tak gorąco. Gdybyście miały 38 stopni w ciągu dnia przez zdecydowanie większą część roku, to uważam, że też miałybyście dosyć słońca.

To fakt, chociaż można byłoby liczyć na ładną opaleniznę. W takim razie... jaki jest bezpośredni powód przyjazdu ?

Oprócz pogody? Najważniejszym powodem jest istnienie rządu komunistycznego w Wenezueli. Wybrałem Polskę, bo Wy macie to już za sobą. Tutaj też panował komunizm, ale udało Wam się z nim wygrać. Nie lubię rozmawiać i myśleć o rządzie i

problemach w kraju, stąd ta podróż.

Jak długo zostaniesz w naszym kraju i co będziesz tu robił?

Przyjechaliśmy 5 tygodni temu. W Łomży spędzimy jeszcze 2 miesiące, a ogólnie w Polsce 2-3 lata. Po wykładach i prezentacjach w Waszym mieście będę uczył gry na gitarze i muzyki. To coś, co lubię najbardziej.

Czyli masz swój zespół?

Tak. Gustavo do niego należy. Miałem nawet mały pokaz w Waszej auli.

Szkoda, że są takie miejsca, na które nie zawsze uda nam się dotrzeć... Wracając do wykładów, powiedz nam proszę, jak pracuje Ci się z naszą młodzieżą?

Młodzież to nietrafne słowo. Uważam, że Wy jesteście prawie dorośli. Bardzo Was lubię i szanuję, bo i Wy szanujecie nas, słuchając tego co mamy do powiedzenia. Cieszy mnie fakt, że nie przeszkadzacie, nie przerywacie w prezentacji, ale jesteście skupieni i

A' propos międzynarodowego obycia...

Wpisany przez

środa, 10 marca 2010 14:52 - Poprawiony środa, 10 marca 2010 15:00

zainteresowani. Nie to, co uczniowie w Wenezueli.

Miło słyszeć pochwałę dla uczniów naszej szkoły. Mówiąc "nie to, co uczniowie w Wenezueli", chcesz powiedzieć, że młodzież w twoim kraju jest nieposłuszna?

Cały czas próbuje zakłócić tok lekcji, krzyczy, nie słucha nauczycieli. To bardzo irytuje. Jeśli robię coś i wkładam w to serce, chciałbym by ktoś inny szanował moją pracę, wysiłek i starania.

Czy uważasz, że czynisz świat lepszym poprzez swoje podróże, wykłady i prezentacje?

Oczywiście, że tak, ponieważ przekazuje ważne informacje. Czuję, że to moje powołanie.

A jakie masz plany na przyszłość? Co będziesz robił za 20 lat? Wrócisz do Wenezueli?

Nie myślałem jeszcze o tym. Jak już mówiłem te 2-3 lata spędzę w Polsce, a później nie wiem. Jako, że w moim kraju jest komunizm, pozostają mi tylko podróże.

Przy okazji ostatniej prezentacji mówiłeś o międzynarodowej organizacji AIESEC, dzięki której możesz tu być. Skąd się o niej dowiedziałeś?

Poznałem w Wenezueli dziewczynę z Krakowa, która teraz pracuje tam jako nauczycielka angielskiego, właśnie dzięki tej organizacji. O instytucji słyszałem również na studiach. Skutki chyba widać - jestem teraz z Wami.

Wenezuela słynie z modelek i dziewcząt wygrywających konkursy piękności. A z czego według ciebie słynie Polska? Czy potrafisz wymienić mi kilka znanych Ci polskich nazwisk?

A' propos międzynarodowego obycia...

Wpisany przez

środa, 10 marca 2010 14:52 - Poprawiony środa, 10 marca 2010 15:00

Na pewno Maria Curie-Skłodowska, Kopernik... Jednak najbardziej znany jest mi Fryderyk Chopin, bo był muzykiem,

ta

k,

□

jak ja.

Co powiesz na temat polskiego jedzenia?

Pierogi! My w Wenezueli też mamy pierogi, ale mniejsze i zarazem mniej smaczne. Poza tym moją ulubioną zupą jest barszcz. I lubię też kebaby.

Zaraz, zaraz...kebaby nie są tradycyjnym polskim jedzeniem, o ile się nie mylę, jest to przysmak kuchni orientalnej, dokładniej - turecki.

Wiem, ale w Warszawie, gdzie zamieszkaliśmy z Gustavo i znajomymi z Rosji i Argentyny, znaleźliśmy bardzo fajną knajpkę z kebabami. Za siedem złotych można się dobrze najeść. Małe kebaby są za siedem złotych, a jak poprosisz o grubsze ciasto i więcej farszu, to i tak zapłacisz siedem złotych. To jako ciekawostka.

To będziesz musiał mi zapisać adres tej knajpki. A czy to prawda, że polskie kobiety są najpiękniejsze?

(śmiech) Ja zawsze powtarzałem, że piękno polskich kobiet jest zadziwiające. Wenezuelki też są piękne, tylko szkoda, że nienaturalne i sztuczne.

Miło słyszeć. Cóż, czas nas goni, trzeba wracać na lekcje... W takim razie dziękujemy serdecznie za wywiad. Wspaniale było was poznać. Miłego dnia.

A' propos międzynarodowego obycia...

Wpisany przez

środa, 10 marca 2010 14:52 - Poprawiony środa, 10 marca 2010 15:00

Również dziękuję, do zobaczenia na poniedziałkowych wykładach.

Iga Lasek kl. I "e"; z angielskiego i na angielski tłumaczyła Natalia Kaczmarek kl. I "e"